

Wyjazd delegacji Wojska Polskiego z Moskwy

MOSKWA (PAP)

W niedzielę rano wyleciała z Moskwy delegacja Wojska Polskiego, która brała udział w uroczystościach 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Na moskiewskim lotnisku Wnukowo delegację na czele z wiceministrem obrony narodowej, szefem Sztabu Generalnego, gen. dyw. Bolesławem Chochą zegnali: wiceministrowie obrony ZSRR — gen. armii Leonid Sokołow i marszałek lotnictwa Paweł Kutachow, szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego — gen. armii Siergiej Sztienienko i grupa generałów Armii Radzieckiej.

Odsłonięcie pomnika lotników polskich w Danii

* KOPENHAGA (PAP)

W duńskiej miejscowości Slag lille na wyspie Zealand odbyła się w sobotę podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika lotników polskich, zbudowanego z inicjatywy Duńskiego Związku b. Więźniów Stutthofu. Pomnik dla K. Danielewicz stanął na miejskim cmentarzu, w pobliżu miejsca, gdzie we wrześniu 1943 roku spadł zastrącony przez hitlerowców bombowiec RAF z 7-osobową załogą polską pod dowództwem por. W. Wasilewskiego.

Odsłonięcia dokonał przewodniczący parlamentu duńskiego — Karl Skytte. W uroczystości wzięli udział członkowie delegacji ZBoWiD i Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa z sekretarzem generalnym ZBoWiD K. Rusinkiem, ambasador PRL w Danii — Henryk Wendrowski, pracownicy placówek polskich, korpus dyplomatyczny, Polonia, oraz licznie przybyli mieszkańcy Slag lille i okolicznych miejscowości.

8 maja br. przebywał w Lubli nie na spotkaniu z inicjatorami „Czynu Zwycięstwa” — Załogą Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego członek Biura Politycznego KC PZPR przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Na zdjęciu: dyrektor kopalni J. Bojakowski wręcza I. Łodze-Sowińskiemu miniaturę ładowarki produkcji krajowej pracującej w tej wytwórni.

CAF — Wołoszczuk



IX Rajd Samolotowy Dziennikarzy i Pilotów

Final

* (Inf. wł.)

Po siedmiu dniach sportowej walki, po wielu emocjach w powietrzu i miłych wrażeniach w miastach etapowych — 8 bm. we wrocławskim Klubie Dziennikarzy nastąpiło zakończenie pięknej imprezy — IX Rajdu Samolotowego Dziennikarzy i Pilotów. W uroczystości uczestniczyli m. in. zastępca dowódcy wojsk lotniczych generał brygady Jerzy Ła goda, prezes Aeroklubu PRL, generał brygady — Władysław Jagiełło oraz przedstawiciele wrocławskich władz partyjnych i administracyjnych. Po przemówieniu prezesa Aeroklubu PRL — W. Jagiełły, który podziękował pilotom za wysiłek i trud w czasie niełatwych etapów tegorocznego rajdu, zaś dziennikarzom za wie

Pod znakiem słońca, piękna i radości

Manifestacja i ślubowanie młodzieży polskiej we Wrocławiu

WROCLAW (PAP)

Niedziela, drugi dzień centralnych uroczystości 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim i powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy obchodzony był we Wrocławiu pod znakiem młodości.

Tego dnia, przy pięknej, słonecznej pogodzie, na Stadionie Olimpijskim odbyła się manifestacja młodzieży polskiej z udziałem ponad 50 tys. dziewcząt i chłopców — przedstawicieli młodego pokolenia Wrocławia, wszystkich województw Ziemi Zachodnich i Północnych oraz innych regionów kraju. Jej organizatorem był Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Na manifestację przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z WŁADYSŁAWEM GOMUŁKĄ, MARIANEM SPYCHALSKIM i JÓZEFEM CYRANKIEWICZEM.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos SŁUPSKI

A B

Nakład: 123.256

Cena 50 gr

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XVIII Poniedziałek 11 maja 1970 r. Nr 130 (5523)

17 bm - tradycyjne Święto Ludowe

WARSZAWA (PAP)

Dorocznym zwyczajem wieś polska uroczystość obchodzić będzie 17 bm. swoje tradycyjne Święto Ludowe, inaugurujące w tym roku uroczystości 75-lecia powstania zorganizowanego ruchu chłopskiego w naszym kraju.

Organizatorami Święta Ludowego, które w Polsce Ludowej jest dniem podsumowania wszechstronnego dorobku polskiej wsi we wszystkich dziedzinach jej życia i manifestacją sojuszu robotniczo-chłopskiego, są ogniska i instancje ZSL i PZPR. Przy współpracy z wiejskimi instytucjami społeczno-ekonomiczną organizują one liczne wiece i manifestacje, festyny i kiermasze, przeglądy dorobku zespołów artystycznych, wystawy, zawody sportowe itp. W całym kraju odbywają się już wspólne otwarte zebrania organizacji PZPR i ZSL z okazji obchodów Święta Ludowego i 75. rocznicy powstania pierwszej polskiej partii chłopskiej.

Centralne uroczystości Święta Ludowego rozpoczną się 16 bm. uroczystą akademią w Krakowie, a następnego dnia w historycznej miejscowości Racławice odbędzie się manifestacja ludności. W obu uroczystościach zapowiedzieli swój udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Pożar Sacre — Coeur

* PARYŻ (PAP)
W znanym paryskim kościele Sacre — Coeur położonym na Montmartre wybuchł w niedzielę pożar, który zniszczył archiwum świątyni. Policja podejrzewa, że przyczyną pożaru było podpalenie. W akcji ratunkowej brali udział strażacy z wielu dzielnic miasta.

Punktualnie o godz. 11 przybywają na stadion członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Edward Gierek, Bolesław Jaszcuk, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Stanisław Kociołek, Władysław Kruczek, Ignacy Loga-Sowiński, Ryszard Strzelecki, Józef Tejchma, Mieczysław Jagielski, Mieczysław Moczar, Jan Szydłak Stefan Olszowski, Artur Starewicz, Czesław Wycech, Zygmunt Moskwa, Zenon Nowak, Zdzisław Tomal, minister obrony narodowej — gen. broni Wojciech Jarużelski, były dowódca LWP, Marszałek Polski — Michał Rola-Zymierski, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR

(Dokończenie na str. 2)



8 maja br. w 25 rocznicę zwycięstwa delegacje społeczeństwa złożyły wieńce na Cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich. Na zdjęciu: na pierwszym planie. Wieńce w imieniu OK FJA składają P. Jaroszewicz, E. Kołodziej i Michał Grendys.

CAF — Rosiak

Straty agresorów w Indochinach

Zbrodnicze akcje przeciw ludności cywilnej

HANOI (PAP)

Amerykańskie dowództwo w Sajgonie podało, że w sobotę siły wyzwolenie zestrzeliły nad Wietnamem Południowym 5 helikopterów USA, zabijając 18 osób i raniąc jedną.

Według oficjalnego komunikatu ogłoszonego w Sajgonie, w trakcie wielofrontowej agresji na Kambodżę, wojska amerykańskie straciły 59 zabitych i 224 rannych. Kambodżańskie siły wierne księciu Sihanoukowi zestrzeliły jeden helikopter amerykański w rejonie Se San.

Amerykańska i południowo wietnamska flota okrętów oraz barek posuwająca się Mekongiem w stronę Phnom

Ofiarowujemy Ojczyźnie żarliwość i oddanie ideom socjalizmu

OMOWIENIE PRZEMOWIENIA A. ZABINSKIEGO
NA MANIFESTACJI MŁODZIEŻY POLSKIEJ
WE WROCLAWIU W NIEDZIELĘ 10 BM.

Witając członków najwyższych władz partyjnych i państwowych, gości i młodzież — A. ZABINSKI powiedział: Spotkaliśmy się dziś w starym piastowskim grodzie — Wrocławiu, w 25-lecie zwycięstwa nad faszyzmem i powrotu do Macierzy Ziemi Zachodnich i Północnych, aby jako przedstawiciele młodego pokolenia Polski Ludowej — robotnicy, chłopci, żołnierze studenci i uczniowie — dać wyraz głębokiemu patriotyzmowi młodzieży polskiej, zmanifestować poparcie dla polityki partii, wyrazić niezłomną wolę ofiarnej pracy nad dalszym wszechstronnym rozkwitem naszej ukochanej socjalistycznej Ojczyzny.

Zebraliśmy się na ziemi, która ogromnym wysiłkiem całego narodu dźwignęła się z ruin i zniszczeń wojennych, na ziemi, której granice są granicami pokoju.

Trudny był polski tutaj powrót. Rozsiane na całych Ziemiach Zachodnich i Północnych niezlężone mogiły, w których spoczywają prochy wyzwolicieli — żołnierzy radzieckich i polskich — są świadectwem najwyższej ceny, jaką przyszło zapłacić, nim stało się zadose historycznej sprawiedliwości, i nim w miastach nad Odrą, Nysą i Bałtykiem załopotwały polskie sztandary.

Nawiązując do dorobku Polski Ludowej w minionym 25-leciu mówca podkreślił:

O przyszłości naszej Ojczyzny decyduje i decydować będzie lepsza, wydajniejsza praca, gospodarność i pomysłowość, wykorzystanie zdobyczy nauki i techniki.

Świadomi zadań, które stanęły przed naszym krajem, chcemy podjąć trud, którego kierunek i cel wyznaczyła nam partia.

I dlatego za swój podstawowy obowiązek uważamy. rzetelną pracę na budowach, w fabrykach i na roli, uczestniczenie w wielkim ruchu współzawodnictwa, racjonalizacji i postępu we wszystkich dziedzinach życia.

(Dokończenie na str. 2)

TELEGRAFICZNYM

W SKRÓCIE

„PRAWDA” O OBCHODACH

* MOSKWA
Niedzielny numer dziennika „Prawda” informuje o przebiegu święta zwycięstwa w Polsce. Najwięcej miejsca poświęca uroczystościom we Wrocławiu informując o udziale w nich członków kierownictwa partii i rządu i o przemówieniu I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki.

KONFERENCJA HISTORYKÓW

* WARSZAWA
W niedzielę wyjechała do Moskwy delegacja polska na międzynarodową konferencję historyków II wojny światowej organizowaną w dniach od 11 do 13 bm. przez Wojskowy Instytut Historyczny ZSRR, pod hasłem „25 lat zwycięstwa nad faszyzmem”.

W DOMINIKANIE

* MEKSYK
W stolicy Dominikany — Santo Domingo zastrzelone zostały 3 osoby, w tym oficer marynarki zaatakowany przez nieznaną osobników. Od momentu rozpoczęcia kampanii wyborczej przez wyborami prezydenckimi i do zgromadzenia narodowego 16 lute go br. zginęło w Dominikanie 60 osób.

PARTYZANCI W WENEZUELI

* MEKSYK
Grupa partyzantów, licząca około 20 osób, opanowała w piątek jedno z miast w Wenezueli, stanowiąc Falcon o 600 km na zachód od Caracas. Partyzanci utrzymywali swe pozycje przez kilka godzin, a następnie rozdały ulotki miejscowej ludności, wycofali się do dżungli.

Porwanie?

* LONDYN (PAP)
Z Kapsztadu nadeszły wiadomości o zniknięciu w tajemniczych okolicznościach amerykańskiego attaché morskiego pułkownika Waltera Limbacha. Zniknął on w piątek wieczorem i od naleziono go w sobotę w późnych godzinach nocnych. Ambasada USA w RPA utrzymuje, że Limbach został porwany, nie podając żadnych szczegółów uprowadzenia. Policja południowoafrykańska utrzymuje natomiast, że nie został on porwany i odmówiła śledztwa w tej sprawie.



2 — 3 — 11
17 — 19 — 21
Dodatkowa 14



7 bm. na terytorium ZRA odbywały się manewry wojskowe w których uczestniczył prezydent Naser. W manewrach brały udział zmechanizowana dywizja piechoty oraz jednostki lotnictwa i obrony przeciwlotniczej.

Na zdjęciu: prezydent Naser wśród żołnierzy biorących udział w manewrach.

CAF — Unifax

GAZETA

- codziennym towarzyszem

● 54 GAZETY, PONAD 1600 CZASOPISM
● REKORD CZYTELNICIWA: WARSZAWA, ŁÓDŹ I KRAKÓW

Mimo konkurencji radia i telewizji, czytelnictwo prasy nie tylko nie maleje, ale systematycznie wzrasta. Obecnie na jednego statystycznego obywatela naszego kraju przypada rocznie 66 egzemplarzy gazet i 18 egzemplarzy czasopism. Rekord pod tym względem osiągała mieszkanka Warszawy, Krakowa i Łodzi. W stolicy np. na jednego obywatela przypada rocznie 149 egzemplarzy gazet i 30 czasopism. Tradycyjnie już wysokie miejsce w czytelnictwie prasy zajmują mieszkańcy województwa katowickiego.

Rośnie również liczba wydawanych tytułów. Obecnie ukazują się w Polsce 54 gazety codzienne, a ich łączny nakład jednorazowy przekracza 8.200 tys. egzemplarzy. W porównaniu z rokiem 1955 trzykrotnie zwiększyła się liczba wydawanych czasopism —

jest ich obecnie ponad 1650. O znacznym zapotrzebowaniu na słowo drukowane świadczą nie tylko kolejki przy kioskach, ale także stale wzrastająca liczba prenumeratorów. Obecnie w prenumeracie indywidualnej rozchodzi się blisko 60 mln egz. gazet i ponad 62 mln egzemplarzy czasopism.

Mimo znacznego rozwoju sieci kolportażu, utrzymują się jednak dość znaczne dysproporcje w czytelnictwie prasy. Najmniej gazet czytają mieszkańcy województw warszawskiego i łódzkiego, przypada tam po 40 egz. rocznie na jednego mieszkańca. Najmniej czasopism — mieszkańcy woj. kieleckiego, białostockiego, krakowskiego i lubelskiego (11—12 egzemplarzy rocznie na 1 mieszkańca).

(AR)

LASOM już zagrażają pożary

(Inf. wł.)

Wielu uważa, że pożary zagrażają lasom w miesiącach letnich — lipcu, sierpniu. Praktyka dowodzi jednak, że już w kwietniu, a nawet w marcu, zapalone zeschnięte trawy, runo leśne dają początek pożarom, które powodują straty podobne jak w lecie. W tym roku było inaczej, gdyż długa zima nie dała pożarom dostępu do lasu. Ale już teraz, w maju, gdy rolnicy będą wypalać trawę — grozi niebezpieczeństwo.

Rok gospodarczy 1968/69 był dla leśnictwa katastrofalny, ze względu na dużą liczbę pożarów — tak w województwie, jak w całym kraju. Najpierw sucha, bezśnieżna zima, później długotrwała susza — stworzyły warunki wyjątkowo sprzyjające pożarom.

W 1969 r. w lasach, podległych OZLP w Szczecinku zanotowano 329 pożarów na ogólnej powierzchni ponad 330 ha; powierzchnia spalona wyniosła ponad 540 ha, a straty — ponad 6,5 mln zł., a więc 30 razy większe niż w poprzednim roku!

Analiza przyczyn pożarów wskazuje, że nadal pierwsze miejsce zajmuje nieostrożność. Na jej konto zapisano 54 pożary (148 ha).

Osobnym tematem są pożary spowodowane przez koleje. Według danych straży pożarnej, 2 sierpnia ub. roku jeden tylko parowóz, jadący ze Szczecinka do Miastka spowodował aż 22 pożary! Znałe są powszechnie trudności kolei. Wiadomo, że musi ona stosować węgiel bardzo niskiej jakości. Wydaje się jednak, że w takich rejonach, jak Koszalin — parowozy powinny zniknąć z tras, ze względu na niebezpieczeństwo, jakie stwarzają na obszarach leśnych.

Pocieszającym objawem

jest wzrastająca kultura turystów. Nieliczne były pożary, spowodowane przez grupy turystyczne. Coraz więcej osób przyjeżdżających w grupach lub indywidualnie — wie, jak należy zachować się w lesie. Niemniej jednak — konieczna jest opieka leśników nad grupami turystycznymi.

Bezpieczeństwu przeciwpożarowemu w lasach były poświęcone narady — wojewódzkie i powiatowe. Ustalano szczegółowe plany zabezpieczania lasów. (mrl)

Młodzi czytelnicy w polu widzenia naukowców

Jakie książki młodzież najbardziej lubi? Czy lektury szkolne zaspokajają czytelnicze wymagania młodzieży? Czy książki dla młodzieży cieszą się wśród niej powodzeniem? — Na te i podobne pytania poszukuje odpowiedzi grupa badawcza do spraw czytelnictwa i literatury dla dzieci i młodzieży w Instytucie Pedagogiki UW. Kieruje nią doc. dr habilit. ANNA PRZECŁAWSKA.

Badania, o których mowa, obejmują około 6000 uczniów klas VI — VIII szkoły podstawowej i odbywają się w różnych miastach, miasteczkach, osiedlach i wsiach. Mają one m. in. na celu reformę programu lektur szkolnych, do których wprowadzić wprowadzono już pewne zmiany, ale praktyka wykazała, że nie spełniły one pokładanych w nich nadziei.

Aktualną analizę poprze-

Przezorny zawsze ubezpieczony

(Inf. wł.)

Z każdym rokiem wzrasta liczba instytucji i osób indywidualnych korzystających z dobrowolnych ubezpieczeń w PZU. Przewidziane dla naszego województwa założenia na I kwartał br. zostały zrealizowane w 103,6 proc. W porównaniu z analogicznym okresem

roku ubiegłego placówki PZU zarejestrowały o prawie 18 proc. więcej chętnych, pragnących opłacić składki ubezpieczeniowe.

Śród nowych klientów PZU największy odsetek stanowią mieszkańcy ośrodków miejskich. W tej grupie szczególnie popularnością cieszy się ubezpieczenie mieszkań oraz umowy dotyczące odpowiedzialności cywilnej. Wśród ludności wiejskiej coraz chętniej ubezpieczają się w PZU — w szczególności od następstw nieszczęśliwych wypadków — pracownicy pegeerów.

Korzyści wynikające z umów ubezpieczeniowych zawartych w PZU zbyt mało doceniają jeszcze indywidualni rolnicy. Dobrowolne ubezpieczenia zwierząt gospodarskich, ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków czy ubezpieczenia rentowe — stanowią nadal stosunkowo niski procent w tej grupie klientów PZU.

Tymczasem wzrasta liczba wypadków objętych umowami ubezpieczeniowymi. W ciągu I kwartału br. zgłoszono ich w sumie o 20 proc. więcej niż w tym samym okresie ubiegłorocznym. Oddział Wojewódzki PZU wypłacił już 37.095 tys. zł odszkodowań na 10.569 różnych rodzajów wypadków losowych. Ponadto jeszcze 3,5 tys. pozycji znajduje się w trakcie likwidacji. (woj)

He to jest 23.117 tysięcy złotych? Pytanie tylko pozor nie ma sensu. Bo gdyby taką kwotę pieniędzy pokazać różnym ludziom, zaobserwowalibyśmy zgoła różne reakcje. Jedni powiedzieliby, że bardzo dużo, przymierzając ją do swych osobistych potrzeb. Ktoś, kto myślałby kategoriami społecznymi, próbował przymierzyć tę kwotę do warunków swego miasteczka, mógłby orzec, że wcale nieźła sumka, wystarczająca na załatwienie kilku podstawowych problemów małego osiedla, zaś inwestor z gestem i rozmachem mógłby skrzywić się z niesmakiem i uznać ową kwotę jako niegodną zainteresowania.

RÓŻNE punkty odniesienia podyktowałyby różne reakcje. Ale na jakikolwiek cel przeznaczylibyśmy te pieniądze, dla nikogo z nas — obywateli tego kraju — nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jest to znaczna kwota. Np. gdyby przyjąć, że koszt budowy jednego metra kwadratowego powierzchni mieszkalnej wynosi 2.300 zł, a powierzchnia mieszkania 40 metrów kwadratowych, kwota ta wystarczyłaby na zbudowanie około 250 mieszkań! Ilu radom narodowym taka liczba mieszkań zaspokoiłaby najbardziej potrzebę? Można liczyć jeszcze inaczej. Np. wymieniona kwota wystarczyłaby na zakup 128 polskich fiatów, albo 2.889.625 dwukilogramowych bochenków chleba praskiego.

Nie będzie dodatkowych mieszkań, polskich fiatów ani chleba. Wymieniona kwota przestała istnieć w sferze rzeczy materialnych, a co za tym idzie, przestała być dotykana i osiągalna. Rozpłynęła się, jak fatamorgana, a mówiąc realnie — została utopiona w błocie i spłynęła kanałami. Po nadplanowe straty tej wysokości przyniosło Koszelińskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, zajmujące się robotami ziemnymi, budową kanalizacji, dróg, bocznic kolejowych i wszystkim innym, czego inwestorzy zażądają, a komisja rozdziału robót włączy mu do portfela. Przy tego rodzaju robotach nie brakuje blo-ta, ale w minionym okresie w KPRI nie brakowało także bagienka niefrasobliwości i prywaty, składających do szafostania groszem publicznym z bezmyślności i obojętności, do-

grubymi niemi szytych oszustw we własnym interesie. Granicą tej obojętności a niewątpliwie także braku odpowiedzialności jest kwota 23.117 tys. zł.

Jest rzeczą prokuratora zbieranie sprawy i przedstawienie dowodów, a rzeczą sądu orzeczenie o winie. Co można jednak powiedzieć o ludziach, którzy za jedną pracę wystawiają dwie faktury, a mówiąc prościej żądają podwójnej zapła-

Granice obojętności

ty? Jak ocenić postępowanie ludzi, którzy wystawiają rachunki za w ogóle niewykonane prace?

Takie fakty stwierdzono na budowie oczyszczalni ścieków w Białogardzie, gdzie w wyniku inwentaryzacji zmniejszono wartość wykonanych robót o 1.513 tys. zł. Na budowie Zakładów Płyt Pilśniowych i Wiórowych w Karlinie zmniejszono stan robót w toku o 1.880 tys. zł. Przy budowie Zakładu Garmateryjnego w Koszalinie bez podstaw zawyżono wartość robót o 948 tys. zł. W Słupsku, przy budowie Zakładów Sprzętu Okrętowego wystawiono drugi rachunek na sumę 706 tys. zł za wykonanie robót, które były opłacone w roku poprzednim. Zaś w Proszkowie Mleka w Szczecinku

dwukrotnie kazano sobie zapłacić za te same roboty ziemne, raz licząc je jako roboty ziemne, a drugi raz jako inżynierskie. Ogółem stwierdzono 41 tego rodzaju oszustw, na ogólną kwotę 8.874 tys. zł, a motywem postępowania była chęć wykazania się wykonaniem za dań i otrzymaniu premii.

Postępując w myśl zasady — jakoś to będzie i licząc na naiwność przedstawicieli inwestora, kierownicy budów KPRI wystawiali podwójne faktury lub wliczali do planu nie wykonane roboty, aby tym sposobem ukryć złą organizację prac, ślamazarność i niezadkany brak kwalifikacji zawodowych. Na skutek braku nadzoru zdarzało się, że spore odcinki kanalizacji na budowie Słupskich Zakładów Sprzętu Okrętowego układano dwu-

kudziesięciu kilometrów. Roboty, które delegowana ekipa mogła wykonać w ciągu kilku czy kilkunastu dni, ciągnęły się tygodniami, bo raz kierownik nie dojechał, by powiedzieć co robić, innym razem nie dowieziono materiałów itd. A koszty rosły.

W przypadku KPRI dały o sobie znać ogólne bolączki procesu inwestycyjnego, do których należy nieterminowe dostarczanie dokumentacji. Mimo, że dokumentacja musi przejść najróżniejsze szczeble oceny i zatwierdzenia — za co niektórzy ludzie biorą pieniądze — bardzo często zawiera wiele istotnych błędów. Była dokumentacja typowego budynku, w której przy zestawieniu kosztów (czy tylko przez niedopatrzenie?) nie ujęto wartości jednej ściany. Do każdego takiego budynku przedsięwzięcia dopłacały 200 tys. zł. KPRI nie tylko dostarczano z opóźnieniem dokumentację. Przy wadliwej strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa i ogólnym bałaganie nie miał kto jej sprawdzać. Straty z tytułu mniejszego wynagrodzenia za roboty wykonane w ubiegłym roku ocenia się na 4,2 mln zł. Teraz przedsiębiorstwo próbuje porozumieć się z inwestorem i właściwie wycofać roboty związane z budową rurociągu z Karłina do morza. Okazało się bowiem, że koszty nie zawierały takiej pozycji, jak dowóz wody bezkolejową do rurociągu, celem sprawdzenia jego szczelności.

Ale najważniejszym powodem „sprawy KPRI” były warunki w jakich to przedsiębiorstwo zostało powołane. Bez żadnego zaplecza technicznego i właściwego magazynu. Wartościowe materiały składano w dziurawych szopach, w błocie. Brak warunków powodował rodzenie się obojętności i karygodnego niedbalstwa. Rezultaty są już znane, a przyczyny także odkryte. Niestety, przedsiębiorstwo istniejące czwarty rok nadal nie ma odpowiedniego zaplecza technicznego dla sprzętu, którym się posługuje. W czasie tegorocznej ciężkiej zimy remonty spychaczy i innych maszyn przeprowadzono na dworze. Tymczasem już trzeci rok trwa budowa nowej hali warsztatowej, w której całymi miesiącami nie ma ani jednego robotnika. Taki stan trudno nazwać współpracą przedsiębiorstw należących do jednego zjednoczenia. W tym także kryją się elementy zubożenia, które przyczyniły się do powstania tak wielkich strat.

KPRI opracowało program uporządkowania działalności przedsiębiorstwa. Jest on wynikiem współdziałania nowego kierownictwa z samorządem robotniczym. Przewiduje zmianę struktury organizacyjnej, szkolenie personelu technicznego, zastosowanie postępu technicznego, wprowadzenie reżimu oszczędnościowego itp. Największą wartością tego planu jest przekonanie aktywów przedsiębiorstwa, że jest on w pełni realny, że nie robiono go dla władz i banku, że jest wytyczną działania. Efekty tego już widać. Mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych, plan lutego został wykonany. Podobnie było w marcu. Wszędzie gdzie jest to możliwe, stosuje się sprzęt mechaniczny, zastępując pracę ręczną. Dostosowano sprzęt ciężki do struktury robót przedsiębiorstwa. Rzecz jednak w tym, by przedsiębiorstwo wygrzybiające się z dna nie zostało pozostawione na łasce losu. Ma prawo żądać pomocy i powinno ją otrzymać.

WŁADYSŁAW LUCZAK

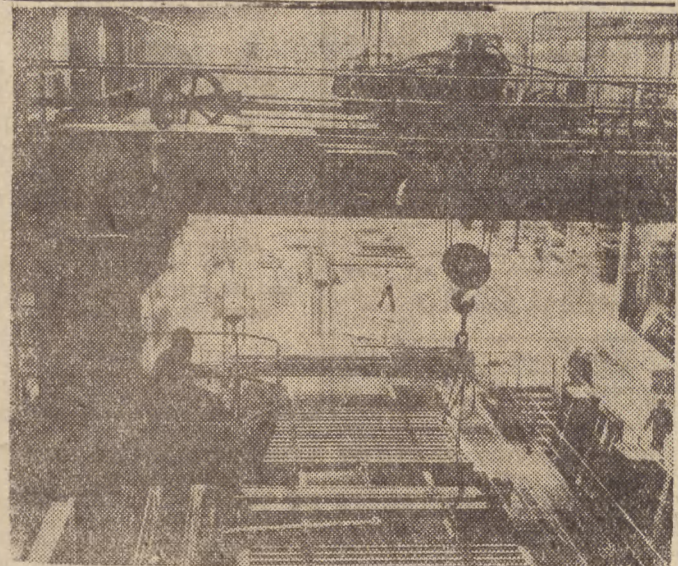
W kieliszku - o 2 mln litrów mniej

„Tylko” 25 mln litrów trunków w przeliczeniu na alkohol 100 proc. skonsurowano w pierwszym kwartale br. Jest to nieco mniej niż w tym samym czasie zeszłego roku. Na zahamowanie sprzedaży wódek wpłynęła ubiegłoroczna podwyżka cen na alkohol — w roku 1968 w porównaniu do 1967 r. nastąpił 10 procentowy wzrost sprzedaży, w roku ubiegłym — w porównaniu do 1968 — spożycie zwiększyło się o 5,5 proc. Nie zapominajmy jednak, że daje to aż 111 milionów litrów, czyli prawie 3,5 litra spirytusu rocznie na każdego mieszkańca, licząc dzieci i niemowlęta...

Najniższy przyrost sprzedaży występuje ostatnio w wódkach czystych, natomiast mniejszemu zahamowaniu ulega sprzedaż wódek

gatunkowych. Wyraźnie zwiększyły się zakupy win (importowanych) i piwa.

W 470 lokalach gastronomicznych w ostatnich miesiącach ograniczono sprzedaż alkoholu, skrócono czas sprzedaży wódek w sklepach nocnych. W wyniku weryfikacji dokonanej w ub. r. w ok. 750 sklepach i restauracjach cofnięto zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Obecnie Komisja do Walki z Alkoholizmem, wspólnie z zainteresowanymi resortami (m. in. resortem handlu wewnętrznego), opracowuje program dalszej walki z tą plagą. Przy pomocy szeregu środków administracyjnych zamierza się przynajmniej nie dopuścić do podwyższenia wskaźnika spożycia alkoholu na mieszkańca. (AR)



Już dzisiaj nie mówimy: „Antek podaj cegły”, lecz „Antek, podaj ścianę” i ta parafraza starego warszawskiego powiedzenia jest potwierdzeniem faktu, że rewolucja techniczna ogarnęła również polskie budownictwo i przemysł materiałowy budowlanych. Na zdjęciu: w Bzów Zameczku na Śląsku już od dłuższego czasu pracuje fabryka domów, która zaspokoi potrzeby niezwykle dynamicznie rozwijającego się ROW.

CAF — Seko



Polska „osemka” na XXIII Wyścig Pokoju. Od lewej: Krzysztof Stec, Wojciech Matusiak, Zbigniew Górski (rezerwowi), Zenon Czechowski, Ryszard Szurkowski, Zbigniew Krzeszowiec, Andrzej Kaczmarek, Zbigniew Hanusik.

Jutro pierwsze emocje z trasy XXIII Wyścigu Pokoju Praga - Warszawa - Berlin

W sobotę wieczorem pożegnano na Okęciu kolarską reprezentację Polski, która udała się samolotem na start XXIII Wyścigu Pokoju do Pragi. Wraz z siódmką „biało-czerwonych” w składzie: Zenon Czechowski, Zbigniew Hanusik, Andrzej Kaczmarek, Zbigniew Krzeszowiec, Wojciech Matusiak, Krzysztof Stec i Ryszard Szurkowski wyruszyli do stolicy CSRS kierownik drużyny — Wojciech Walkiewicz, trener — Henryk Łasak, lekarz — dr Zbigniew Rusin, masażysta Ryszard Dziemidzionek i rezerwowi zawodnik Zbigniew Górski.

— Wprawdzie w licznych wypowiedziach prasowych jesteśmy uważani za faworytów Wyścigu Pokoju — powiedział H. Łasak — ale chciałbym przypomnieć, że na trasie Praga — Warszawa — Berlin, nasi chłopcy walczą będą w doborowym towarzystwie. W klasyfikacji zespołowej niezwykle groźną będą kolarze NRD i ZSRR, a do zwy-

cięstwa indywidualnego znajdzie się na pewno wielu pretendentów również m. in. w ekipach Francji, Włoch, Belgii i Czechosłowacji. Faktem jest, że nie jedziemy na start WP po to aby odgrywać trzeciorzędna rolę, ale nie przesadzajmy z optymizmem aby nie zapeszyć.

— Jedziemy aby wygrać — powiedział Z. Hanusik — ale jak będzie na trasie zobaczymy. Prosimy sympatyków kolarstwa, by trzymali za nas kciuki. Łut szczęścia może zdecydować!

XXIII WP — „GŁOSIE”

Podobnie jak w latach poprzednich, redakcja „Głosu Koszalińskiego” w związku z Wyścigiem Pokoju zwiększy swój serwis informacyjny. Relacje z każdego etapu zamieszczamy będziemy na stronach 1

i 2. Oprócz sprawozdań publikować będziemy sylwetki zawodników, migawki z trasy oraz mapki poszczególnych etapów. Również pod specjalną winietką podawać będziemy szczegółowy program transmisji radiowych i telewizyjnych.

Z okazji Wyścigu ogłosimy także specjalny konkurs z nagrodami, który polegać będzie na wytypowaniu zwycięzców tegorocznej imprezy „Trybuny Ludu”, „Rudeho Prava” i „Neues Deutschland”. Szczegóły konkursu omówimy szerzej w najbliższych numerach gazety.

SIATKÓWKA

JUNIORKI WALCZA O PUCHAR WKFFIT

W Miastku odbył się pierwszy turniej w piłce siatkowej juniorek o puchar WKFFIT. A oto wyniki dwudniowych zawodów: Miastko 2:1, Słupsk — Bytów 2:0, Bytów — Kołobrzeg 2:0, Słupsk — Kołobrzeg 2:0, Słupsk — Miastko 2:0. W zawodach uczestniczą reprezentacje powiatów. Po pierwszej rundzie prowadzi reprezentacja Słupska przed Miastkiem. Należy zaznaczyć, że do zawodów nie przystąpiły uprzednio awizowane siatkarki Ziłowa. Decydujące rozgrywki odbędą się jesienią br.

Inauguracja II ligi w Człuchowie

Młodzi łuczniczy człuchowskiego Piasta gościli czołowe zespoły II ligi: Konradę Gdańsk i Surmę Poznań. Za wody stały na dość dobrym poziomie i zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem gdańszczan, którzy osiągnęli 7.038 pkt przed Surmą Poznań — 6.670 pkt i Piastem Człuchów — 6.413 pkt.

A oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych:

Seniorzy — 1. Hryniewicz (Gdańsk) — 1006 pkt, 2. Kędzierski (Piast) — 934 pkt.

Seniorki — 1. Kamrowska (Piast) — 776 pkt.

Juniorki starsze — 1. Nawrocka (Gdańsk) — 762 pkt, 4. Zabrowska (Piast) — 649 pkt.

Juniorki młodsze — 1. Sus (Poznań) — 680 pkt, 3. Stasiak (Piast) — 617 pkt.

Juniorzy starsi — 1. Matej (Gdańsk) — 874 pkt, 2. Kropiewski (Piast) — 850 pkt.

Juniorzy młodszy — 1. Majewski (Piast) — 908 pkt.

KOLARSTWO

MIEDZYNARODOWY WYŚCIG W NOWEJ HUCIE

Około 250 kolarzy, w tym reprezentant CSRS, startowało w tradycyjnym wyścigu kolarskim dookoła Nowej Huty na dyst. ok. 100 km z 8 lozowymi finiszami.

Zwyciężył reprezentant Kolarstwa (Gliwice) — Bochnia 19 pkt. przed Szpakiem (Włókniarz Łódź) — 17 pkt, Szozdą (LZS Zarzecze) i Kierzkowskim (Sparta Wrocław) 10 pkt. Magiera, Stachura, Mikolajczyk i inni członkowie kadry zajęli dalsze miejsca — podobnie jak reprezentanci CSRS.

ZAPASY

W Warszawie zakończył się 10. tradycyjny IX już międzynarodowy turniej zapasniczy o memorial Władysława Maksymiaka. Startowały w nim, obok czołowych polskich młodych zapasników w obu stylach, również zespoły Bułgarii i Danii. W stylu wolnym dominowali Bułgarzy, którzy zdobyli 9 pierwszych miejsc. Jedynie w wadze ciężkiej Polak Chechliński wywal-

OGÓLNOPOLSKI RAJD KONNY — ZAKOŃCZONY

W niedzielę w Mrzeżynie (pow. Kołobrzeg) zakończył się III Ogólnopolski Rajd Konny Szlakiem Walk I Warszawskiej Dywizji Kawalerii na Wale Pomorskim, w którym uczestniczyli jeźdźcy z województw: krakowskiego, poznańskiego, warszawskiego, szczecińskiego i koszalińskiego. Ogółem w imprezie wzięło udział 42 zawodników.

W ostatnim dniu rajdu zawodnicy uczestniczyli w uro-



Sukces polskich gimnastyków w Bremie

Zwycięstwem reprezentacji Polski zakończył się międzynarodowy trójmecz gimnastyczny mężczyzn w Bremie. Polacy zdobyli 542,20 pkt wyprzedzając NRD — 539,10 pkt i Węgry — 526,70 pkt. Najlepszym gimnastykiem zawodów był Mikołaj Kubica, który uzyskał w wieloboju — 111,50 pkt. Drugie miejsce zajął Wilhelm Kubica — 109,70, a trzeci z braci Sylwester uplasował się na czwartym miejscu — 108,55 pkt. Rodzinne trio rozdzielił reprezentant NRD Helmut Teppasse — 103,65 pkt. Na piątym miejscu znalazł się wielokrotny mistrz NRD — Willi Jaschek — 103,30 pkt.

Koszalińscy akademicy w finale mistrzostw Polski

W dniu wczorajszym zakończył się trzydniowy turniej eliminacyjny do akademickich mistrzostw Polski. Bardzo dobrze spisali się koszykarze koszalińscy, którzy zdołali się zakwalifikować do finałowych rozgrywek o mistrzostwo Pol-

MŚ w koszykówce rozpoczęte

W trzech miastach jugosłowiańskich Sarajewie, Splicie i Karlovacu rozpoczęły się w niedzielę mistrzostwa świata w koszykówce mężczyzn. W turnieju uczestniczy 13 zespołów. 12 z nich podzielono na 3 grupy eliminacyjne. Dwa najlepsze zespoły z każdej grupy zakwalifikują się do pułki finałowej w Lublanie. W pułki finałowej grać będzie także bez eliminacji drużyna Jugosławii.

Turniej zainaugurowany został meczem CSRS - Australia w grupie „A” w Sarajewie. Zgodnie z oczekiwaniami zwyciężyli Czechosłowacy 94:70 (50:37).

Pod koszem juniorów

W ramach rozgrywek o mistrzostwo województwa juniorów w koszykówce zespół waleckiego Orła rozegrał dwa spotkania w Koszalinie. W sobotę koszykarze waleccy pokonali zdecydowanie Bałtyk Koszalin 81:54 (32:22). Najwięcej punktów dla Orła zdobyli Markowski — 15, Swierszcz — 14 oraz Horodecki i Wilński po 11, a dla Bałtyku Sierociński — 25 i Jędraszko — 18. W niedzielę koszykarze Znicza pokonali Orła Walcz 71:56 (34:27). Najwięcej punktów dla Znicza zdobyli: Pasiorowski — 21, Białas — 12, a dla Orła Wilński — 15 i Horodecki — 12.

Turniej o memorial Wł. Maksymiaka

czył pierwszą pozycję. W stylu klasycznym sytuacja była dla naszych zapasników dużo lepsza. Zdobyliśmy 4 pierwsze miejsca, a reprezentant Elektryczności Warszawa Andrzej Suproń został uznany za najlepszego technika i najlepiej stylowo walczącego zawodnika. Drużynowo, zarówno w stylu klasycznym jak i wolnym, pierwsze miejsce zajęła Bułgaria.

JEŹDZIECTWO

czystym odsłonięciu pomnika Zastubin z Morzem w Mrzeżynie oraz w konkursach hipiejskich.

W konkursie rajdowym pierwsze miejsce zdobył Tadeusz Andrzejewski (LZS Gniezno) na koniu „Chiton”, przed Zbigniewem Chrzanowskim (LZS Łobez) na koniu „Pielgrzym”.

NA III-LIGOWYM FRONCIE

Lech - Gwardia 1:0

W kolejnym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo III ligi drużyna koszalińskiej Gwardii zmierzyła się wczoraj w Poznaniu z tamtejszym Lechem. Pojedynkę zakończył się po dość wyrównanej grze zwycięstwem byłych eksligowców 1:0 (0:0).

Spotkanie stało na dobrym poziomie. Wynik meczu nie odzwierciedla tego co się działo na boisku. Drużyna Gwardii była równorzędnym przeciwnikiem gospodarzy, a okresami miała nawet znaczną przewagę nad renowanym zespołem poznańskim. Niestety, na pastnicy nie potrafili wyka-

zać tej przewagi strzałowo. Sprawiedliwym wykładnikiem siły byłby podział punktów. Zwycięska bramka dla Lecha padła w momencie przewagi koszalinian w polu. Nieuwaga obrony kosztowała drużynę utratę cennego punktu.

LIGA

Stal — Gwardia 2:0
Wisła — Górnik 0:0
Zagłębie S. — Polonia 3:0
GKS Kat. — Zagłębie Włb. 0:0
Pogoń — Cracovia 0:2
Szombierki — Ruch 2:1

PIŁKA RĘCZNA

MISTRZOSTWA JUNIORÓW

W meczu o mistrzostwo województwa juniorów w piłce ręcznej Gwardia Koszalin pokonała zdecydowanie ZSMR Drawsko 29:17 (10:9). Najwięcej bramek dla Gwardii zdobył Gajewski — 10, a dla Drawskiej — Orłowski — 7.

Legia	26:8	30—12
Ruch	25:13	31—16
Polonia	25:13	24—16
Górnik	24:10	24—13
Zagłębie S.	22:16	29—21
Wisła	20:16	14—17
Gwardia	17:21	19—19
GKS Kat.	17:21	17—18
Stal	17:21	20—25
Zagłębie Włb.	16:22	16—23
Pogoń	14:24	12—30
Szombierki	13:23	16—23
Odra	12:24	13—31
Cracovia	10:26	16—26

LIGA

Włókniarz — ŁKS 1:3
Unia Tarnów — MZKS 1:1
ROW — Motor 5:0
Garbarnia — Górnik Włb. 1:0
Olimpia — Śląsk 2:1
Stal Mielec — Zawisza 0:0
Unia R. — Hutnik 1:1

ROW	33:9	39—7
Śląsk	27:13	29—22
ŁKS	27:15	22—18
Stal Mielec	26:14	25—11
Garbarnia	25:17	24—17
MZKS Gdynia	24:18	26—21
Unia R.	21:10	18—20
Motor Lublin	20:20	18—33
Zawisza	19:23	13—20
Olimpia	19:23	13—24
Urania	18:24	17—21
Unia T.	18:24	15—19
Hutnik	17:23	9—18
Górnik Włb.	16:26	16—23
Arkonia	11:31	16—26
Włókniarz	11:31	14—31

LIGA

M/WOJEWÓDZKA

Lech — Gwardia 1:0 (0:0)
Pogoń Ib — Unia 2:0
Calisia — Lechia 1:0
Polonia P. — Kujawiak 3:0
Bałtyk — Flota 0:2
Polonia Gd. — Zagłębie 6:0
Polonia Bdg. — Warta 0:0
Olimpia — Pogoń B. 1:1

Warta	34:10	25—10
Lech	30:14	43—11
Flota	29:15	30—14
Lechia	27:17	31—12
Polonia Gd.	27:17	26—19
Calisia	24:20	27—19
Polonia Bdg.	23:21	39—26
Olimpia	23:21	29—24
Bałtyk	21:23	21—23
Gwardia	21:23	23—32
Kujawiak	20:24	24—29
Pogoń Ib	19:25	16—25
Polonia P.	18:26	15—25
Zagłębie K.	17:27	22—37
Unia T.	10:34	13—46
Pogoń Barlinek	9:35	19—45

LIGA OKRĘGOWA

Włókniarz — Ślawa 0:3
Olimp — Gryf Słupsk 1:2
Korab — Victoria 0:3
Draha — Kuter 4:0
Darzbór — Gryf Okonek 6:0
Czarni — Bałtyk 1:1
Bałtyk — Korab 1:3
(mecz rozegrano 7 bm.)

Darzbór	29:3	59—12
Olimp	25:7	40—14
Gryf Słupsk	24:8	52—13
Bałtyk	23:11	52—26
Ślawa	20:14	32—24
Draha	17:17	35—38
Victoria	14:18	33—34
Czarni	13:19	27—26
Korab	11:23	17—39
Kuter	11:23	23—56
Tramp	10:22	22—38
Gryf Okonek	10:24	22—44
Włókniarz	9:23	25—58

TOTEK

9, 21, 23, 35, 36, 46 dodatk.

LEKKOATLETYKA

Z okazji Dnia Zwycięstwa odbył się w Białogardzie międzynarodowy mityng lekkoatletyczny z udziałem 150 zawodniczek i zawodników, w tym zespołu SG Boeltzig z NRD. Imprezę należy uznać za udaną. Doskonale spisali się Janusz Ryś (Iskra) uzyskując w rzucie młotem 61,57 m oraz Regina Wasilewska, w rzucie dyskiem, która wynikiem 41,94 m ustanowiła nowy rekord okręgu. Z pozostałych rezultatów na podkreślenie zasługuje wynik Kozłowicza w rzucie oszczepem w kategorii chłopców. Ten młody oszczepnik ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Białogardzie uzyskał dobry, jak na jego wiek rezultat 43,10 m.

A oto wyniki:
DZIEWCZETA: 8 m — Bobe-

Nowe rekordy okręgu w dysku i młocie

(SP nr 4 — 8,8; 300 m: Seroczyńska (SP nr 5) — 49,8;
MŁODZICZKI: 300 m: Sarniak (Iskra) — 13,2; 300 m: Wojtkowiak (SP nr 2) — 43,9.
JUNIORKI: 100 m: Rolska (I) — 12,8; Schildhauer (NRD) — 13,0; 200 m: Rolska (I) — 26,2.
KOBIETY: 400 m: Boy (NRD) — 60,0; Mróz (I) — 62,2; dysk: Wasilewska (I) — 41,94.
CHŁOPCY: 100 m: Małek (SP nr 4) — 11,8. Ten sam zawodnik zwyciężył w skoku w dal 6,13 m. 300 m: Chmielecki (SP nr 4) — 42,3; młot: Eichenbaum (NRD) — 39,08; oszczep: Kozłowicz (SP nr 4) — 48,10. Ten sam zawodnik zwyciężył w pchnięciu kulą — 11,83.
MŁODZICY: młot: Lindemann (NRD) — 54,75; Dzierkowski (MKS Sztorm) — 45,31; 100 m: Fiedler (NRD) — 11,8.
JUNIORY: 200 m: Fiedler (NRD) — 23,9; skok w dal: Bałczak (I) — 6,35.
MEZCZYZNI: młot: Ryś (I) — 61,57; Kurtz (NRD) — 57,68; Kulczyński (I) — 56,82; dysk: Kurtz (NRD) — 49,02; skok w dal: Sieran (W.S.I. Koszalin) — 6,79; 400 m: Marczyk (I) — 51,8.

